

Gość Ox.pl - Łukasz Stawarczyk - "Aktor Stela"

Data publikacji: 11.02.2024 12:00

Jak wspomina Marklowice? Co było najtrudniejsze zaraz po szkole teatralnej? Jacek Porzycki zapytał również o mówienie "po naszymu" i najbliższe plany. Zapraszamy do obejrzenia odcinka.



youtube

O rolach teatralnych Gościa można przeczytać na stronie Teatru Starego w Krakowie: <https://stary.pl/pl/actor/lukasz-stawarczyk/>

"Aktorskim majstersztykiem okazała się głęboko przejmująca rola Łukasza Stawarczyka w „Pewnego długiego dnia” w reżyserii Luka Percevala na podstawie słynnego dramatu Eugene’a O’Neilla – „Long Day’s Journey into Night”. To właśnie w tym spektaklu „(...) Zarówno Roman Gancarczyk wcielający się w rolę ojca, jak i Łukasz Stawarczyk jako starszy syn potrafią ukrywać pod płaszczykiem humoru i uśmiechu głęboki żal, pretensje czy gniew” (Paweł Borek, „Nowa Siła Krytyczna”). Jeden z najbardziej wyrazistych aktorów swojego pokolenia, charyzmatyczny, niestrudzony w odgrywaniu najtrudniejszych choreografii, oczarował widzów jako Nino w szeroko komentowanej adaptacji „Genialnej przyjaciółki” (reż. Ewelina Marciniak). Publiczność i krytyków zachwyił także jako Jontek w feministycznie odczytanej „Halce” w reżyserii Anny Smolar, w której „Majstersztykiem językowej wołtyżerki są odzywki Jontka, z przejmującą autentycznością wyartykułowane «po cieszyńsku» przez Łukasza Stawarczyka” (Artur Grabowski, teatrologia.info). Za tę rolę artysta został wyróżniony w ramach 42. Warszawskich Spotkań Teatralnych przez Wiesława Kowalskiego w kategorii najlepszy aktor, a także trzecią nagrodą aktorską na 63. Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Umiejętność prezentowania scenicznej osobowości została przez Stawarczyka wyeksponowana w „Marzeniach polskich / Les rêves polonais” Jędrzeja Piaskowskiego, gdzie aktor wciela się w zdroworozsądkowego Adama Wilskiego oraz w „Orlandzie. Bloomsbury” Katarzyny Minkowskiej, gdzie objawia swój indywidualizm jako Lytton Strachey. Ekspresyjność, energię i plastyczność wykorzystuje w pełni, kreując odmienne postaci w „Obywatelce Kane” Wiktora Rubina, gdzie przywdziewa kostium rewolucjonisty, a także jako główny bohater niepokojącego etycznie „Fiaska” Magdy Szpecht, na podstawie kultowej powieści Stanisława Lema.

Wyróżniony przez Anetę Kyzioł za najlepszą rolę męską w sezonie 2017/2018 za spektakl „Cezary idzie na wojnę” („Teatr”), gdzie „niektóre etudy choreograficzne wykonywane przez wspaniałych aktorów, zarazem tancerzy i śpiewaków, przypominają pokazy akrobatów radzieckich ku czci Stalina, które można obejrzeć dziś na filmach dokumentalnych rejestrujących radosne, ale podszyte strachem, marsze i defilady” (Krystyna Duniec, dwutygodnik.com). Wszyscy wykonawcy zostali za to przedstawienie wyróżnieni na festiwalu Boska Komedia 2017 przez międzynarodowe jury w kategorii Zespół, na Festiwalu Prapremier 2018 w Bydgoszczy oraz na Festiwalu MESS w Sarajewie w 2018.

Artysta bez wahania podejmuje się najbardziej skomplikowanych zadań, w pełni uczestnicząc w tworzeniu spektaklu, jak choćby w przypadku „Dead girls wanted” Jolanty Janiczak i Wiktora Rubina, gdzie „Święty w roli Whitney Houston, Łukasz Stawarczyk – ubrany w białe futro, co kilka zdań kryje głowę pod wodą, w cynkowej wannie” (Monika Krawczak, blog „Byłam widziałam”) i wygłasza osobisty monolog o byciu aktorem, a także w „Po prostu” Piotra Wawra seniora, gdzie współtworzy koncepcję tego niezwykle osobistego spektaklu: „Wawer senior i Stawarczyk korzystają przy tym z rozległego repertuaru swoich umiejętności, takich jak modulacja głosu czy mniej lub bardziej ekspresyjna gestyka, co sprawia, że oprócz śledzenia akcji zyskujemy możliwość przyglądania się międzypokoleniowej aktorskiej potyczce” (Wiktoria Tabak, „Didaskalia”).

Aktor zebrał także znakomite recenzje za spektakl „Beze mnie” Tomasza Cymermana – „W pomysłowej, minimalistycznej scenografii (...) otwarci na widza młodzi aktorzy (brawa dla całej trójki: Sylwii Goli, Miłosza

Karbownika, Łukasza Stawarczyka) rozgrywają historię wrażliwego Janka, komentując własne działania, komunikując się z widzem w duchu brechtowskim (Marcin Miętus, „Teatr”). „Łukasz Stawarczyk (...) gościnnie występujący w tym przedstawieniu dopasował się do nich znakomicie” (Ryszard Zatorski, „Nasz Dom Rzeszów”). W „Beniowskim. Królu Madagaskaru” zachwyca nie tylko grą, ale i sprawnością fizyczną: „Świątek dał im trudne zadanie, z którego według mnie wszyscy wywiązują się znakomicie. Leje się z nich pot, ale nie ustają w wysiłkach, by skupić uwagę widzów do ostatniej minuty przedstawienia” (Joanna Kwiatkowska, „Teatr dla Was”).

Łukasz Stawarczyk współpracował z wieloma scenami w Polsce m.in. z awangardowym teatrem Komuna / Warszawa, Łażnią Nową i Instytutem Sztuk Performatywnych, Teatrem im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, Teatrem Polskim w Bydgoszczy, Nowym w Krakowie, IMKA w Warszawie oraz z zagranicznymi scenami m.in. Schauspielhaus Bochum, FFT Dusseldorf, Ringlokschuppen Mulheim an der Ruhr. Od 2011 roku należy do międzynarodowej grupy kainkollektiv z którą pracuje w różnych krajach. " - źródło <https://stary.pl/pl/actor/lukasz-stawarczyk/>